

Protokół Nr 2/2025
wspólnego posiedzenia stałych komisji Rady Gminy Banie
odbytego w dniu 24 czerwca 2025 r.
w sali posiedzeń Urzędu Gminy w Baniach

Otwarcia wspólnego posiedzenia stałych komisji Rady Gminy o godz. 8.00 dokonała **Przewodnicząca Komisji Budżetowej i do Spraw Socjalnych radna Alicja Burzyńska**. Powitała zebranych i na podstawie listy obecności stwierdził quorum pozwalające na obradowanie i podejmowanie prawomocnych decyzji. W posiedzeniu uczestniczyło:

- 5 członków pięcioosobowego składu Komisji Budżetowej i do Spraw Socjalnych,
- 4 członków pięcioosobowego składu Komisji do Spraw Rolnictwa i Ochrony Środowiska,
- 4 członków pięcioosobowego składu Komisji Rewizyjnej.

Ogółem uczestniczyło 13 członków komisji, a radnych – 12 radny *Stanisław Jabłoński jest członkiem dwóch komisji.*

Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do niniejszego protokołu.

W posiedzeniu uczestniczyli także:

- Wójt Gminy Banie Arkadiusz Augustyniak
- Sekretarz Gminy Banie Arkadiusz Łysik
- Skarbnik Gminy Banie Danuta Ostrowska
- Przewodnicząca Rady Izabella Senda
- Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach Aleksandra Mazan
- Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Baniach Beata Karaczun

Na Przewodniczącego posiedzenia zgłoszono Przewodniczącą Komisji Budżetowej i do Spraw Socjalnych radną Alicję Burzyńską.

Innych kandydatur nie było. **Radna Alicja Burzyńska** wyraziła zgodę na kandydowanie i jednogłośnie została wybrana na Przewodniczącą posiedzenia.

Projekt porządku obrad stanowi **załącznik nr 2** do niniejszego protokołu. **Przewodnicząca posiedzenia** powołując się na projekt porządku obrad zapytał, czy są wnioski dotyczące zmiany porządku posiedzenia. Skarbnik Gminy poprosiła o wykreślenie z porządku obrad pkt. dot. projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie określenia szczegółowych zasad, sposobu i trybu udzielania ulg w spłacie należności pieniężnych mających charakter cywilnoprawny, warunków dopuszczalności pomocy publicznej w przypadkach, w których ulga stanowić będzie pomoc publiczną oraz wskazania organów do udzielania tych ulg (druk nr 115), w związku z faktem, że nie wróciła jeszcze opinia dot. projektu uchwały z ministerstwa.

Jednogłośnie przyjęto nowy porządek obrad i jest on następujący:

- 1) Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum, wybór przewodniczącego posiedzenia, przyjęcie porządku posiedzenia.
- 2) Rozpatrzenie raportu o stanie Gminy Banie za rok 2024 (druk nr 108)
 - a) Debata nad raportem,
 - b) Projekt uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Banie wotum zaufania (druk nr 109).

- 3) Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz dyskusja nad sprawozdaniem (druk nr 110).
- 4) Rozpatrzenie sprawozdania finansowego Gminy Banie za 2024 r. oraz dyskusja nad sprawozdaniem (druk nr 111).
- 5) Przedstawienie opinii Komisji Budżetowej i do Spraw Socjalnych Rady Gminy Banie o wykonaniu budżetu Gminy Banie za 2024 r.
- 6) Przedstawienie opinii Komisji do Spraw Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Banie o wykonaniu budżetu Gminy Banie za 2024 r.
- 7) Przedstawienie stanowiska Komisji Rewizyjnej w sprawie zaopiniowania wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. wraz z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Banie.
- 8) Zapoznanie z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej.
- 9) Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Banie za 2024 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. (druk nr 112).
- 10) Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Banie za rok 2024 (druk nr 113).
- 11) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Banie na rok 2025 (druk nr 114).
- 12) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Bielice w sprawie finansowania opieki zapewnionej w żłobku na terenie Gminy Bielice dzieciom z terenu Gminy Banie (druk nr 116).
- 13) Projekt uchwały w sprawie odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy (druk nr 117).
- 14) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach za rok 2024 (druk nr 118).
- 15) Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Baniach (druk nr 119).
- 16) Sprawy różne i wolne wnioski.
- 17) Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1) Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie quorum, wybór przewodniczącego posiedzenia, przyjęcie porządku obrad

jak wyżej

Ad. 2) Rozpatrzenie raportu o stanie Gminy Banie za rok 2024 (druk nr 108)

Raport o stanie Gminy Banie przedstawił Sekretarz Gminy Arkadiusz Łysik.

a) Debata nad raportem

Głos zabrali:

Przewodnicząca posiedzenia radna Alicja Burzyńska, która zapytała o str. 33, gdzie jest mowa o stanie zadłużenia lokali komunalnych, gdzie w roku 2023 był ewidentny spadek zadłużenia i to jest bardzo zadowalająca sytuacja, natomiast w 2024 r. ten stan już się podwyższył. Z czego to mogłoby wynikać.

Sekretarz odpowiedział, że wczoraj z Panią Skarbnik zauważyli ten fakt przy weryfikacji raportu. Prawdę mówiąc powstała pomyłka.

Skarbnik dodała, że zgodnie ze sprawozdaniami ten stan się utrzymuje, 934 tys. coś tam i w tym roku też jest 934 tys. Wzrost nastąpił chyba o 600 coś zł., dokładnie nie pamiętam. Po prostu nastąpiła pomyłka. W 2024 r. za rok 2023 ktoś podał złe dane. Skarbnik stwierdziła, że ma rzetelne, inne dane zgodnie ze sprawozdaniami, a pracownika może podał wcześniej, albo nie miał wszystkiego. Pracownicy się zmieniają, jak wszyscy wiedzą. Jest 934 tys. za 2023 r. i za 2024 r. prawie ta sama kwota.

Przewodnicząca posiedzenia spytała jak się więc mają poprzednie informacje, rok 2021 było 788 tys., potem był skok w 2022 r. na 870 tys. Na ile to są poprawne dane.

Sekretarz odparł, że wzrost nastąpił z tytułu naliczenia wyższych opłat za ogrzewanie, wtedy powstały większe zaległości.

Przewodnicząca posiedzenia zadała pytanie dot. str. 47, pkt. 10 nt. programu „laptop dla uczniów”. Czy ten program będzie nadal kontynuowany. Zawarta jest informacja za grudzień 2023 r., a raport jest za 2024 r. Jak to się ma do poprzedniego roku.

Sekretarz odparł, że informacja z wykonania oświaty jest nie za rok kalendarzowy, tylko za rok szkolny. A czy program będzie kontynuowany ciężko jest powiedzieć, ponieważ nie ma żadnej informacji na ten temat, ale z tego co Sekretarz wie, to raczej nie, ponieważ nie było jakiś specjalnych potrzeb.

Przewodnicząca posiedzenia zapytała jeszcze o str. 55, pkt. 22. Jest tam wymieniony element placu zabaw, tylko nie ma rozpisanego w jakiej miejscowości ten plac zabaw jest.

Sekretarz odpowiedział, że prawdopodobnie to jest w Baniach, za kortem tenisowym, ale jeszcze się dowie i odpowie.

Radny Zbigniew Góralski zadał pytanie dotyczące tej samej 55 str., pkt 17 nt. rozpoczęcia realizacji zadania pn. „modernizacja budynków użyteczności publicznej”, czego dotyczy.

Sekretarz odpowiedział, że dotyczy budynku, w którym obecnie się znajdujemy i budynku szkoły, który był zrealizowany wcześniej. To jest jedno zadanie. To było jedno zadanie, ponieważ dotacja była pod jedno zadanie modernizacja zarówno budynku szkoły jak i urzędu i tak był złożony wniosek.

Radny Zbigniew Góralski zadał jeszcze dodatkowe pytanie nt. dodatkowych kosztów w kwocie 520 tys. i z czego to wynika. Był taki zapis w wydatkach jako koszty dodatkowe.

Skarbnik odpowiedziała, że na pewno radny widział ten zapis w uchwale budżetowej, w zmianach i wytłumaczy to przy tym punkcie.

Na tym pytania do debaty zakończono.

b) Projekt uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Banie wotum zaufania (druk nr 109).

Przewodnicząca posiedzenia odczytała projekt uchwały.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Banie wotum zaufania (druk nr 109).

W głosowaniu brało udział 12 radnych

1. Bigus Łukasz: za
2. Binkowski Andrzej: nieobecny

3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 3) Rozpatrzenie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz dyskusja nad sprawozdaniem (druk nr 110).

Sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. wraz z informacją o stanie mienia komunalnego i opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej omówiła Skarbnik Gminy Danuta Ostrowska.

Radny Zbigniew Góralski zapytał o zestawienie zmian funduszu jednostki.

Otrzymał odpowiedź, że jego pytanie omawiane będzie w punkcie 111.

Radny Zbigniew Góralski spytał jeszcze o wydatki dodatkowe.

Tu otrzymał odpowiedź od Pani Skarbnik, że będzie to omawiane przy projekcie uchwały dot. zmian w budżecie gminy.

Więcej pytań nie było.

Ad. 4) Rozpatrzenie sprawozdania finansowego Gminy Banie za 2024 r. oraz dyskusja nad sprawozdaniem (druk nr 111).

Sprawozdanie finansowe Gminy Banie za 2024 r. przedstawiła ponownie Skarbnik Gminy Danuta Ostrowska.

Radny Zbigniew Góralski zauważył, że Pani Skarbnik rzeczowo omówiła to sprawozdanie, jednak dla laika, który nie jest ekonomistą i patrzy w te cyferki w sprawozdaniu, myśli sobie: strata za rok ubiegły wynosiła 3 mln 456 tys., a na koniec roku 17 mln, to jest prawie 14 mln więcej.

Skarbnik odpowiedziała, że ta strata ma wpływ głównie na konto 800. Na konto 800 przeksięgowuje się środki trwałe, zmiany majątku. Czasami jest tak, że jakaś jednostka może nie dokonywać tych przeksięgowowań w trakcie roku, z różnych przyczyn. Później robi uaktualniania w kolejnym roku, bo coś się zadziało. To może zwiększyć tą...

Radny Zbigniew Góralski odparł, że rozumie i suma summarum wychodzi się na zero. Tylko w zapisie...

Skarbnik odpowiedziała, że musi być taki zapis. I rozumie, że dla laika może to być niejasne, ale to jest tylko zapis księgowy.

Więcej pytań nie było.

Ad. 5) Przedstawienie opinii Komisji Budżetowej i do Spraw Socjalnych Rady Gminy Banie o wykonaniu budżetu Gminy Banie za 2024 r.

Opinię Komisji Budżetowej i do Spraw Socjalnych o wykonaniu budżetu Gminy Banie za 2024 r.

przedstawiła Przewodnicząca tej Komisji radna Alicja Burzyńska.

Ad. 6) Przedstawienie opinii Komisji do Spraw Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Banie o wykonaniu budżetu Gminy Banie za 2024 r.

Opinię Komisji do Spraw Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Banie o wykonaniu budżetu Gminy Banie za 2024 r. przedstawił Przewodniczący tej Komisji radny Andrzej Kejs.

Ad. 7) Przedstawienie stanowiska Komisji Rewizyjnej w sprawie zaopiniowania wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. wraz z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Banie.

Stanowisko Komisji Rewizyjnej w sprawie zaopiniowania wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. wraz z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi Gminy Banie przedstawił Przewodniczący tej Komisji radny Michał Chmielnicki.

Ad. 8) Zapoznanie z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej.

Opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej o wniosku Komisji Rewizyjnej również przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Michał Chmielnicki.

Ad. 9) Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Banie za 2024 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. (druk nr 112).

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Banie za 2024 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. odczytała Przewodnicząca posiedzenia radna Alicja Burzyńska.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Gminy Banie za 2024 r. wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu Gminy Banie za 2024 r. (druk nr 112).

W głosowaniu brało udział 12 radnych

1. Bigus Łukasz: za
2. Binkowski Andrzej: nieobecny
3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 10) Projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Banie za rok 2024 (druk nr 113).

Ponownie projekt uchwały odczytała Przewodnicząca posiedzenia radna Alicja Burzyńska.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie absolutorium z tytułu wykonania budżetu Gminy Banie za rok 2024 (druk nr 113).

W głosowaniu brało udział 12 radnych

1. Bigus Łukasz: za
2. Binkowski Andrzej: nieobecny
3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 11) Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Banie na rok 2025 (druk nr 114).

Projekt uchwały omówiła Skarbnik Gminy Danuta Ostrowska.

Kiedy Pani Skarbnik omawiała projekt uchwały, a dokładnie dodatkowe wydatki związane z termomodernizacją urzędu gminy **radny Zbigniew Góralski** zauważył, że jest budowlańcem od 45 lat i zna zasady funkcjonowania. Wie też, że jeśli w trakcie robót coś dodatkowego należy wykonać, to należy to wykonać.

Skarbnik zauważyła wtedy, że to jest pomysł naszych władz. Że nie chcą, żeby na schodach były stare płytki, które po remoncie będzie ciężko domyc, wykładzina też nie została zniszczona przez pracowników, ani przez remont, gdyż była zabezpieczona, ale władze widzą potrzebę zmiany. Widzą też potrzebę zmiany np. w toaletach. Miały tam być minimalne prace, ale zostały wykonane zupełnie na nowo, żeby to dobrze wyglądało, ponieważ np. gdzieś było kawałek jakiejś płytki wyciętej, jakaś rurka wymieniona. Zostało to zrobione zupełnie od nowa. Winda. Najpierw przedmiotem umowy był tylko podnośnik, ale według oceny władz, nie spełniałby oczekiwań. Postanowiono więc, że będzie winda, która przewiezie każdego człowieka, niekoniecznie chorego, bo może to być np. mama z wózkiem. Podnośnik przewoziłby tylko na hol przy głównym wejściu. W trakcie to władze dokonywały zmian dodatkowych, ponieważ dopiero było widać jakie są potrzeby. Dodatkowo sala konferencyjna, trzeba ją odmalować, wtedy trzeba będzie wymienić lampy, a to kolejny dodatkowy koszt. To nie jest koncert życzeń, że władze chcą, a firma robi. To co jest przedmiotem umowy firma wykonuje. Kolejna rzecz schody i chodnik przed urzędem. Mogłyby zostać, ale podjęto decyzję o ich wymianie.

Radny Zbigniew Góralski stwierdził, że na etapie projektowania robi się rozpiskę...

Skarbnik wchodząc w słowo radnemu zauważyła, że zadanie nazywało się „termomodernizacja budynku użyteczności publicznej”. Wymiana schodów, wymiana wykładzin, toalet i innych prac nie było objęte tym zadaniem, bo to się nie kwalifikuje pod to zadanie. Pod to zadanie była fotowoltaika, pompy ciepła, ocieplenie, wymiana okien i centralnego ogrzewania i na tym był koniec. Natomiast

władza chciała więcej, chciała zrobić wszystko za jednym zamachem.

Radny Zbigniew Góralski stwierdził, że on to wszystko rozumie i zdaje sobie sprawę, że zawsze mogą wyniknąć dodatkowe prace i koszty z tym związane, tylko chciałby wiedzieć, czy były na to zapewnione fundusze, czy były przewidziane te dodatkowe fundusze.

Skarbnik odpowiedziała, że nie można było ich przewidzieć wcześniej, ale nie należy się martwić, gdyż są na to fundusze, są zabezpieczone środki, oszczędności, żeby budynek nabrał wyglądu, żeby w środku było fajnie, żeby się wszystkim przyjemnie pracowało.

Radny Zbigniew Góralski dodał, że wszystko rozumie i tą metodą myślenia trzyma ją za słowo, że plac zabaw w Tywicach powstanie.

Skarbnik odparła, że kiedyś tak. Jest w planach, pomalutku.

Wójt dodał, że jest po rozmowach z Panem Duńczykiem i jest już dogadany.

Radny Zbigniew Góralski zauważył, że trzeba w takim razie z nim rozmawiać na takie tematy.

Wójt odparł, że myślał iż Pani Sołtys już rozmawiała.

Radny Zbigniew Góralski powiedział, że wspomniała. Radny nie chce wychodzić przed szereg i się wtrącać, ale trzyma Wójta za słowo.

Skarbnik dodała, że jeśli tylko pojawią się środki na horyzoncie na budowę świetlic, to oczywiście jak najbardziej.

Radny Zbigniew Góralski poprosił, aby pomyśleć o Tywicach.

Skarbnik odpowiedziała, że myślą cały czas, tylko należy wziąć pod uwagę, że Tywice są mniejszą miejscowością i w opinii Pani Skarbnik można by tam było postawić świetlicę kontenerową, która powstałaby z własnych środków dużo szybciej, a jeżeli świetlica ma być murowana, to koszt w granicach 3 mln i trzeba wtedy szukać środków.

Radny Zbigniew Góralski zauważył, że w Babinku jakoś powstała.

Skarbnik odparła, że były na to środki i jeżeli będą jakieś środki na świetlicę w Tywicy na pewno zostaną pozyskane.

Radny Zbigniew Góralski zapytał tym razem o dział Informatyka, gdzie przewidziano środki w kwocie 308 tys.

Skarbnik odpowiedziała, że dokonano zmian w rozdziale 720 Informatyka, ale to jest tylko zmiana klasyfikacji budżetowej. W projekcie budżetu na ten rok był ten rozdział 720, tak się w tamtym roku mówiło o tym rozdziale. Później wchodziły propozycje od Rio, że można by to było zmienić i jest decyzja, że zmienia się na 750, czyli to jest tylko ta zmiana nic więcej. Wszystko zostaje tak jak jest, to jest program „Cyberbezpieczny samorząd”, który jest realizowany od tamtego roku. To jest zmiana klasyfikacji, nic więcej.

Radny Zbigniew Góralski spytał, czy te 308 tys. będzie wykorzystane.

Skarbnik odpowiedziała, że oczywiście. Jest to teraz w rozdziale 750.

Po odpowiedzi na wszystkie pytania radnego Skarbnik kontynuowała omawianie projektu uchwały.

Więcej pytań do projektu nie było.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Banie na rok 2025 (druk nr 114).

W głosowaniu brało udział 12 radnych

1. Bigus Łukasz: za
2. Binkowski Andrzej: nieobecny

3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 12) Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Bielice w sprawie finansowania opieki zapewnionej w żłobku na terenie Gminy Bielice dzieciom z terenu Gminy Banie (druk nr 116).

Projekt uchwały omówił Sekretarz Gminy Arkadiusz Łysik.

Radny Michał Chmielnicki zapytał, czy jest tam jeszcze więcej wolnych miejsc, czy to chodzi tylko o to jedno dziecko. Czy jeżeli będą inne osoby chętne, aby umieścić tam swoje dziecko, czy jest taka możliwość. A kolejne pytanie dotyczyło wiadomo w jakich godzinach jest czynna placówka i w jakich godzinach może przebywać tam dziecko. I czy koszty przy każdym następnym dziecku są takie same.

Sekretarz odpowiedział, że są też inne gminy, które dopłacają. Czy dziecko zostanie przyjęte, to nie wiadomo, gdyż jest to placówka prywatna, a opłata jest tam dużo większa. 300 zł jest to kwota, jaką dopłacać miałyby gmina. Jedna osoba z m. Kunowo, która się zgłosiła.

Radny Michał Chmielnicki spytał, czy były prowadzone jakieś rozmowy z gminą Bielice na ten temat.

Sekretarz odparł, że były prowadzone i wszystko jest ustalone.

Radny Michał Chmielnicki zapytał, czy coś wiadomo na temat miejsc dla dzieci.

Sekretarz odpowiedział, że tego nie wie, ale to nie jest tak. Tam dziecko trzeba samemu zawieźć. To nie jest tak, jak w naszej gminie, że dzieci są dowożone do przedszkola. Prawdopodobnie rodzic jeździ gdzieś w pobliże do pracy i właśnie rodzic wyszedł z taką inicjatywą.

Radna Alicja Burzyńska dodała jeszcze ze swojej perspektywy kiedy wozila swojego syna do tej samej placówki, tylko że do przedszkola. Otwarte jest od godziny 6.00-17.00. Są to dogodne godziny. Kilometrów od Sosnowa do Bielic skrótami było 12. A koszt utrzymania dziecka w tym żłobku, to około 2 tys. zł., za przedszkole radna płaciła ok. 1300 zł, ale z tego co wie, to były podwyżki i teraz płaci się za przedszkole w granicach 1600 zł. Żłobek jest droższy, bo tam dochodzą pampersy i inne rzeczy więc jest to w granicach 2 tys. plus koszty dojazdu.

Więcej pytań nie było.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z Gminą Bielice w sprawie finansowania opieki zapewnionej w żłobku na terenie Gminy Bielice dzieciom z terenu Gminy Banie (druk nr 116).

W głosowaniu brało udział 12 radnych

1. Bigus Łukasz: za

2. Binkowski Andrzej: nieobecny
3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 13) Projekt uchwały w sprawie odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy (druk nr 117).

W tym momencie obrady opuścił radny Łukasz Bigus.

Ponownie projekt uchwały omówił Sekretarz Gminy Arkadiusz Łysik.

Pytań do projektu uchwały nie było.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie odstąpienia od przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy (druk nr 117).

W głosowaniu brało udział 11 radnych

1. Bigus Łukasz: nieobecny
2. Binkowski Andrzej: nieobecny
3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 14) Projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach za rok 2024 (druk nr 118).

Projekt uchwały przedstawiła Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach Aleksandra Mazan.

Radny Zbigniew Góralski zadał pytanie dot. ilości osób zatrudnionych na stanowisku asystenta rodziny.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że 2 osoby. Jedna na umowę o pracę, druga na umowę zlecenie.

Radny Zbigniew Góralski zapytał, czy przewidywane jest dalsze zatrudnienie.

Kierownik GOPS odparła, że widać taką potrzebę, ponieważ wzrasta ilość rodzin potrzebujących wsparcia asystenta.

Radny Zbigniew Góralski spytał, czy jest nadzieja, że będą inni asystenci.

Kierownik GOPS odpowiedziała, że nie wiadomo. Zależy jest to od tego, czy w ogóle znajdzie się taka osoba, ponieważ musi mieć odpowiednie kwalifikacji i nie każdy chce pracować w takim charakterze.

Więcej pytań nie było.

Komisje we wspólnym głosowaniu zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z działalności Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Baniach za rok 2024 (druk nr 118).

W głosowaniu brało udział 11 radnych

1. Bigus Łukasz: nieobecny
2. Binkowski Andrzej: nieobecny
3. Burzyńska Alicja: za
4. Chmielnicki Michał: za
5. Dąbrowski Bogdan: za
6. Góralski Zbigniew: za
7. Jabłoński Stanisław: za
8. Jadwiszczak Paweł: za
9. Kamiński Jan: za
10. Kejs Andrzej: za
11. Miecznikowska Renata: za
12. Osiewalska Joanna: za
13. Stańko Rafał: nieobecny
14. Wołoszyn Andrzej: za

Ad. 15) Sprawozdanie z działalności Gminnej Biblioteki Publicznej w Baniach (druk nr 119).

Sprawozdanie przedstawiła Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Baniach Beata Karaczun.

Radny Zbigniew Góralski zapytał o spotkanie ze studentami Uniwersytetu Warszawskiego, które odbyło się w lipcu ubiegłego roku, w filii biblioteki w Lubanowie nt. dna jeziora. Jaka jest konkluzja z tego spotkania, jakie wnioski.

Dyrektor GBP w Baniach odparła, że nie była na tym spotkaniu w związku z obowiązkami służbowymi. Oni zrobili podsumowanie działań, które były prowadzone chyba przez miesiąc czasu i stwierdzili, że biblioteka jest świetnym miejscem, żeby zrobić tam sobie podsumowanie wszystkich rzeczy, które tam znaleźli. Dyrektor stwierdziła, że musiałaby podpytać Pani Oli, która w spotkaniu uczestniczyła, co studenci znaleźli, ponieważ Pani Ola coś z tego spotkania ma.

Radny Zbigniew Góralski spytał gdzie można dotrzeć do dokumentacji z tych badań.

Dyrektor GBP w Baniach odpowiedziała, że prosi, aby radny się do niej zgłosił, a ona pomoże w kontakcie.

Radna Renata Miecznikowska zapytała, czy książki z biblioteki mają tzw. „drugie życie”, czy gdzieś są oddawane dalej, czy idą na makulaturę.

Dyrektor GBP w Baniach odpowiedziała, że na makulaturę idą książki, które nie nadają się już do niczego, czyli tak stare, że niektóre kartki nawet się już kruszą, albo porwane, czy zalane. Często jest tak, że są urządzone kiermasze, gdzie każdy może kupić książkę, albo odsprzedawane są do antykwiariatu. Biblioteka współpracuje z antykwarem „Tezeusz” i czasem jest tak, że jeśli brakuje im części z jakiejś serii, to jest ona odkupowana z antykwiariatu, jeśli akurat ją mają, a książki te są dużo tańsze. Odsprzedawane są też do antykwiariatu, chociaż nie są wtedy drogie, bo odkupują je w granicach 20 gr, ale to i tak jest zysk dla biblioteki z tego względu, że należy zorganizować transport, aby zawieźć książki do punktu skupu, a dodatkowo, aby uzyskać pokwitowanie, że książki zostały zdane trzeba zapłacić 20 zł. Więc to się w ogóle nie opłaca, a takie są realia. Tych punktów jest bardzo mało, bo jest jeden w Szczecinie i jeden bodajże w Dębnie więc są to dodatkowe koszty transportu, na które trzeba pozyskać środki. Ewentualnie można też oddać książki innym bibliotekom. Często Pani Dyrektor oddawała książki do zaprzyjaźnionej biblioteki do Nowego Warpna. Z tego względu, że obie Panie Dyrektorki się znają, a Pani Dyrektor z Nowego Warpna miała przez lata bardzo zaniedbany księgozbiór, który wymieniała. Jest też robiona inna rzecz, a mianowicie organizowane są warsztaty dla dzieci, na których z książek, które nie nadają się już do użytku, dzieci robią różne prace artystyczne. Sami też robili takie rzeczy i sprzedawali je na kiermaszu, także zniszczenie książki to jest ostateczność.

Przewodnicząca posiedzenia zauważyła, że filia biblioteki w Lubanowie robi wrażenie, ponieważ jest przestronna i bardzo dobrze wyposażona i w grudniu zeszłego roku miało miejsce tam spotkanie, było wielu uczestników na tym spotkaniu i czy mieszkańcy nie zgłaszają potrzeb, aby takie spotkania odbywały się częściej.

Dyrektor GBP w Baniach odpowiedziała, że tak oczywiście i takie rzeczy będą robione, jednak biblioteka to nie jest taki twór, że można sobie wszystko, w każdej chwili zrobić, wszystko musi być poukładane. Czasami jest tak, że nie ma czasu na organizowanie takich rzeczy, ze względu na to, że mają małe zasoby ludzkie. Pracownik jest jeden i praktycznie musi robić wszystko i sprzątanie i katalogowanie. A katalogowanie książek to nie jest to, że kupi się książkę i odstawi ją na półkę. To wymaga bardzo dużo pracy i zachodu. Teraz prawie przez miesiąc czasu biblioteka w Swobnicy była wyłączona z działalności, ze względu na robione skonstrum i były w to zaangażowane trzy osoby. Pani Dyrektor jako jedyna pracowała w Baniach, Pani Ola w ogóle nie pracowała w Lubanowie, tylko w Swobnicy i to blokuje pewne fajne rzeczy, które można by było zrobić. Ale teraz np. było czytanie na placu przy fontannie w Baniach. Było to czytanie dla dzieci w ramach programu ogólnopolskiego czytania dzieciom i będzie to powtórzone zarówno na koniec lipca jak i sierpnia. Było to nastawione na czytanie przez dorosłych dla dzieci, ale dzieci były tak zafascynowane, że ustawiały się w kolejce, aby też czytać. Więc będą prowadzone różne działalności, bo to jest fajne i bardzo dużo chętnych się zgłasza.

Przewodnicząca posiedzenia stwierdziła, że zdaje sobie sprawę, że jest mała kadra, a etaty są połówkowe, ale z tego co pamięta w spotkaniu uczestniczyła Pani Sołtys z Bań.

Dyrektor GBP w Baniach odparła, że tak i bardzo dobrze im się współpracuje z Panią Sołtys Dominiką Horydowicz. Jest to osoba dynamiczna, pełna werwy i świetnych pomysłów. Poza tym było też takie przedsięwzięcie jak malowanie murka przed biblioteką. Z jednej strony wraz z dziećmi został już pomalowany, natomiast druga strona czeka na lepszą pogodę, aby dokończyć malowanie. Planowane jest też odeskowanie góry tego murka. Z pomocą ma przyjść Bank Spółdzielczy, który

zaoferował się, że pokryje część kosztów zakupu desek, żeby to była ławeczka, a nie tylko murek, tak jak było kiedyś.

Przewodnicząca posiedzenia dodała jeszcze, że w Baniach są utrudnione warunki lokalowe, ale w Lubanowie aż się prosi o jakieś wydarzenia.

Dyrektor GBP w Baniach odparła, że będą systematycznie robione.

Przewodnicząca posiedzenia zapytała, czy został stworzony jakiś kalendarz wydarzeń, jakiś harmonogram.

Dyrektor GBP w Baniach odpowiedziała, że mają coś przygotowane, ale życie jest dynamiczne więc lubi dużo się zmieniać. Ale w tym roku planowane jest jeszcze skontrum w bibliotece w Lubanowie i to koliduje z pewnymi rzeczami, a musi być zrobione ze względu na przepisy, ale na pewno coś będzie zorganizowane. Na pewno będzie zorganizowane częściowo „narodowe czytanie” i „noc bibliotek”, a ze względu na to, że w Lubanowie jest dużo miejsca, odbędzie się tam.

Więcej pytań nie było.

Ad.16) Sprawy różne i wolne wnioski.

Radny Michał Chmielnicki poruszył sprawę stanu wody w Baniach. W ostatnim czasie radny dostał kilka informacji od mieszkańców nt. wody. Radny napisał nawet pismo do sanepidu, ponieważ wartości pewnych składników przekraczały normy. Uzyskał odpowiedź od sanepidu, że faktycznie w wodzie były podwyższone normy związku, co powodowało, że woda była warunkowo dopuszczona do spożycia. Generalnie jednak nie powinna być bezpośrednio spożywana do picia. Radny chciałby wiedzieć, czy nie warto by było następnym razem dać na stronie gminy informację, że poziom związków chemicznych w wodzie jest zwiększony, ponieważ wiele ludzi miało pretensje, że takiej informacji nie było. Najlepiej na Facebook-u, bo wtedy ta wiadomość jest rozpowszechniana i wtedy można zakupić sobie wodę w butelkach, a nie pić jej z kranu. W każdym razie po odpowiedzi z sanepidu jaka radny otrzymał, okazało się, że faktycznie poziom był wyższy. I sanepid dał termin wodociągom na doprowadzenie wody do stanu, jaki powinien być. Tylko dobrze by było, żeby taka informacja poszła też w eter, żeby tego nie ukrywać, bo jak się ludzie dowiedzą po czasie jeszcze gorzej to przyjmują, ponieważ wiadomo, że ma to wpływ na zdrowie. A druga rzecz jest taka, że ta woda w wielu miejscach jest bardzo brudna. Przedwczoraj dodała zdjęcie mieszkanka Bań ze swojego domu. Radny tam był, widział tą wodę, ona cuchnie, w wielu ujęciach jest ta woda śmierdząca, śmierdzi zgnilizną. Nie wiadomo jak jest w innych miejscowościach, ale woda w wielu domach po prostu śmierdzi i płynie żółta. Czy istnieje możliwość wykonania niezależnych badań, pobrania próbek w kilku miejscach, gdzieś na początku miejscowości, na jej końcu, nie tylko ze szkoły i gminy, bo w przedszkolu też jest problem z wodą, a dzieciom coraz częściej wychodzą jakieś rzeczy na rączkach.

Radna Joanna Osiewalska wtrąciła, że w przedszkolu było coś zupełnie innego, tam chodziło o mydło, które bardzo wysuszało rączki, ale zostało już wymienione i nie był to problem wody.

Kontynuując **radny Michał Chmielnicki** stwierdził, że trzeba by było się nad tym tematem pochylić. Przydałoby się zrobić jakieś testy w kilku miejscach i faktycznie sprawdzić co w tej wodzie jest, bo wodociągi chyba nie bardzo robią to rzetelnie. Trzeba zdecydowanie sprawdzić tą wodę i coś zrobić z zaistniałą sytuacją.

Sekretarz odparł, że trzeba też porozmawiać, a może zaprosić na komisję przedstawicieli wodociągów, bo woda tak wygląda z różnych powodów. Być może była jakaś awaria, ktoś płucał sieć.

Natomiast wodę sam z siebie zawsze bada sanepid. To nie tak, że nikt jej nie bada, bo sanepid ją bada. Jeżeli są zastrzeżenia...

Radny Michał Chmielnicki wtrącił, że sanepid zawsze bada w tych samych punktach, to jest szkoła, gmina. To nie jest początek, czy koniec. To są stałe trzy, czy cztery punkty.

Sekretarz odpowiedział, że jeżeli woda jest odbierana ze wszystkich gospodarstw na bieżąco, to chyba jest ta sama w sieci.

Radny Michał Chmielnicki odpowiedział, że to tak nie działa. Nie można iść w tą stronę, że wina będzie teraz zwalana na sanepid i na wodociągi. Gmina musi coś zrobić, bo woda jest brudna w wielu miejscach.

Do dyskusji włączył się **Wójt**, który powiedział, że jest po rozmowach z Prezesem Wodociągów Zachodniopomorskich, to wodociągi odpowiadają za wodę. I umówione zostało się, że gmina jest w stanie, w tym roku przeznaczyć na modernizację ujęcia wody, które jest ich, 375 tys. zł, oni resztę. Okaże się jaka będzie decyzja, bo wg. opinii Wójta tylko modernizacja może wpłynąć na poprawę jakości wody. Będą jeszcze prowadzone rozmowy, ale taką kwotę w tym roku może przeznaczyć gmina na ten cel.

Radny Zbigniew Góralski spytał, czy wodociągi składają jakieś sprawozdania z wymiany złożeń, że w danym roku zostały jakieś złożeń wymienione, a do tego powinna być przeprowadzona jakaś kontrola tych prac i ktoś powinien się podpisać pod takim protokołem. Radny zauważył też, że już nawet nie mówi o Tywicach, tam też leci brudna woda, a Tywice są bezradne i może gmina byłaby w stanie pomóc.

Wójt odparł, że jest w trakcie rozmów.

Sekretarz dodał jeszcze, że kiedyś robiło się bardzo często płukanie sieci, teraz się robi to coraz rzadziej. Zmieniło się też to, że kiedyś taryfę za wodę zatwierdzała Rada Gminy co roku. Każda jednostka wtedy składała sprawozdanie, pełną dokumentację. Teraz jest to wszystko poza gminą. Sami stawki w Wodach Polskich sobie zatwierdzają. Przysyłają odbiorcom plany inwestycyjno-rozliczeniowe, co trzy lata i wskazują tam co zostało wykonane i jakie mają plany inwestycji.

Radny Michał Chmielnicki zapytał, czy gmina może poza nimi zlecić własne, rzetelne badania, a później egzekwować od nich poprawę jakości wody, jeśli badania wyjdą złe. To chyba też wpłynie na to, że będą musieli podjąć jakieś kroki.

Sekretarz odparł, że tak, a **Wójt** dodał, że będzie naciskał wodociągi.

Radny Paweł Jadwiszczak zapytał, czy jest przewidziane wykonanie jakiegoś zabezpieczenia, ogrodzenia dookoła placu zabaw przy plaży. A drugie pytanie odnosiło się do plaży, czy będzie sprawdzany stan nabrzeża i wody.

Wójt odparł, że co tydzień jest sprawdzany, nawet dzień wcześniej był sanepid.

Radny Paweł Jadwiszczak spytał jeszcze o zwolnienia w gminie, szczególnie na jednym stanowisku ludzie się zwalniają. Czy coś można z tym zrobić, bo osoba cztery razy na jednym stanowisku się zmienia, bo od listopada zeszłego roku radny czeka na załatwienie jednego papieru.

Wójt odpowiedział, że nikt nie może nikogo zmuszać do pracy. Ludzie przenoszą się do większych urzędów, gdzie są referaty, w których pracuje po kilka osób, a nie jak w gminie, gdzie są jednoosobowe stanowiska. Przychodzi później osoba na to stanowisko i po czterech dniach stwierdza, że ta praca jest nie dla niej, później przychodzi następna i po pięciu dniach mówi, że odchodzi.

Radny Paweł Jadwiszczak zapytał więc czym to jest spowodowane, może obłożeniem stanowiska.

Dodał jeszcze, że jest to problem, bo ludzie nie mogą załatwić wielu spraw i naciskają na radnych, aby zapytać o co chodzi. On sam na własnym przykładzie wie, że od listopada zeszłego roku nie może się z jedną działką uporać.

Wójt odparł, że na razie rozwiązane zostało to tak, że praca została rozdzielona na innych pracowników i cały czas gmina stara się kogoś zatrudnić.

Skarbnik dodała, że pracownicy przechodzą też na urlopy macierzyńskie. Nie ma pracownika przez rok czasu, gdzie w księgowości nikogo w tym czasie nie przyjmie się na zastępstwo, ponieważ jest tam potrzebna osoba, która będzie pracować, a nie uczyć się przez czas nieobecności pracownika. Dlatego w księgowości pracownicy pracują wieczorami, czy w soboty.

Sekretarz zauważył też, że w urzędzie praca jest ciężka i niekonkurencyjna. Pracownik zarobi dziś więcej w supermarkecie, niż w urzędzie i taka jest prawda.

Wójt dodał też, że ostatnio rozmawiał z Burmistrzem Myśliborza i tam też dziewięć osób odeszło. Praca w urzędzie staje się mało atrakcyjna i ludzie odchodzą.

Radny Paweł Jadwiszczak zauważył, że ludzie sami pewnych rzeczy nie pozatwiają . Ze swojej strony, w swojej sprawie radny zrobił co mógł, jeździł do KOWR-u, ponieważ chodzi w jego sprawie o działkę KOWR-owską i próbował coś załatwić.

Sekretarz powiedział wtedy, że w przypadku radnego, jego sprawa jest w toku, trzeba czekać, ponieważ sprawa toczy się administracyjnie. Miejscowe plany robi się dwa lata.

Radny Paweł Jadwiszczak zauważył, że złożył wniosek o miejscowe, po dwóch tygodniach przyjechał i dowiedział się, że musi złożyć wniosek o ogólne zagospodarowanie. To przez dwa tygodnie nikt nie wiedział, że trzeba to złożyć.

Sekretarz stwierdził, że bardzo lubi doprecyzować pewne wypowiedzi. Wnioski do planu ogólnego składało się w ubiegłym roku. Było ogłoszenie i składało się je do lipca ubiegłego roku. Także wniosek radnego, złożony po terminie (rocznym prawie), został przyjęty i Sekretarz prosi, aby nie wprowadzać w błąd. Wniosek został przekazany planiście, do końca roku wnioski będą weryfikowane i może w przyszłym roku będzie przez radę uchwalany ten plan, tak to wygląda. Plan się robi prawie dwa lata. Gmina nie robi pewnych rzeczy, takie rzeczy robi firma zewnętrzna i uzgadnia, a do tego przepisy się bez przerwy zmieniają.

Radny Zbigniew Góralski zauważył, że w takim razie trzeba zrobić coś, aby tą sytuację poprawić i zapytał co jest w tym kierunku robione, aby to wszystko przyspieszyć i ulepszyć.

Sekretarz odpowiedział, że został po terminie przyjęty wniosek, który jest rozpoznawany i nie od gminy zależy kiedy będzie rozpoznany.

Radny Zbigniew Góralski stwierdził, że radny przychodzi, całuje klamkę, bo nie może nic załatwić.

Sekretarz odparł, że klamki nie pocalował, należy mówić prawdę.

Radny Paweł Jadwiszczak przytaknął Sekretarzowi i dodał, że bardzo długo to trwa i nie są sprecyzowane niektóre odpowiedzi odnośnie tej działki.

Sekretarz odpowiedział, że radny złożył wniosek nie na swoją działkę, ani nie na gminną działkę, tylko na cudzą działkę i zostało to przekazane urbaniście. Radny nie jest właścicielem tej działki. Sekretarz dodał też, że nie wiadomo, czy zostanie to zmienione, bo nikt nie wie. Zatwierdza to sanepid, RDOŚ, konserwator i inne instytucje. I wszyscy w całej Polsce czekają.

Wójt dodał, że nawet jakby pracownik był w tej chwili, to też by nie przyspieszył.

Sekretarz powiedział jeszcze, że później będzie wyłożenie planu, ma nadzieję po okresie

wakacyjnym, dla wszystkich mieszkańców i będzie można wnosić uwagi. To wszystko niestety trwa i nie jest od gminy zależne. A ponadto będzie dużo złych rzeczy, które plan wniesie, bo w niektórych miejscowościach, o czym się też nie mówi, nie będzie można się budować, bo wprowadzili zmiany, które ograniczają ilość terenu zielonego, ilość osób, które się rodzą, bo jeśli w jakiejś miejscowości osób urodziło się mniej niż np. dwa lata temu, nie będzie można wybudować domu. Takie są paradoksy.

Radny Zbigniew Góralski powiedział, że dostał kilka telefonów od mieszkańców bloku 21 w Tywicach. Chodzi o drużkę brukową, należącą do Pana, który ciężkim sprzętem rolniczym po niej jeździ, a u ludzi w domach wszystko się trzęsie. Jest taka prośba, aby kierowca, który po tej drodze jeździ zwolnił do 5 km/h, a nie całym pędem jeździł. Można tam pojechać i zobaczyć jak ściany są popękane. Odbyla się już rozmowa z tym Panem, powiedział, że zwróci kierowcą uwagę, a nawet, że się stamtąd wyprowadzi, ale mija rok czasu, pola są, dojechać trzeba, a kierowcy na ludzi nie zważają. Kierowcy też się zmieniają, może ten, który był kiedyś uważał, teraz jest nowy i jeździ bardzo szybko po tym bruku, a to dudni strasznie. Mieszkańcy radnego proszą więc on zgłasza prośbę o zainterweniowanie.

Radna Renata Miecznikowska spytała o opłatę abonamentową za liczniki od wody, które pobierane są jakby podwójnie. Jedną opłatę płaci się wodociągom za wodę, a drugą przy opłacie za ścieki. Czy to tak powinno być, czy można cokolwiek zadziałać, czy to musi tak zostać.

Sekretarz odpowiedział, że niestety przedsiębiorca ma możliwość policzenia i za wodę i za ścieki. Pytając jednocześnie, czy chodzi o opłatę za ścieki, czy za wodę bezpowrotnie zużytą.

Radna Renata Miecznikowska odpowiedziała, że za podlicznik też wcześniej były pobierane opłaty, tylko zostało to mieszkańcom wyrównane za kilka miesięcy. I jakby opłata za podliczniki nie jest pobierana, ale za główny jest pobierana i przy wodzie i przy ściekach.

Wójt odparł, że należy zapytać Pana Konrada Radyka, który już się tym zajmował i rozstrzygał takie pytania więc należy zapytać jego i on wszystko wyjaśni.

Radna Renata Miecznikowska zauważyła jeszcze, że jakiś czas temu w Swobnicy był ktoś, kto robił zdjęcia dachu toalety przy sali wiejskiej w Swobnicy, ponieważ tam jest jakaś nieszczelność i cieknie woda. Ktoś deklarował, że to będzie zrobione, ktoś robił zdjęcia, ale Pani Sołtys nie umiała powiedzieć kto to był. Radna stwierdziła, że zdecydowanie trzeba to zrobić, ponieważ od środka było odmalowane, grzyb był zdjęty, niestety od nowa się teraz pojawia, dlatego że ściany są cały czas wilgotne, a po dużych opadach deszczu, nawet w kloszach lampy, zbierała się woda. Więc musi coś być na tym dachu. Nie ma sensu robić łazienki znowu. Została w kuchni założona wentylacja, mimo faktu, że koszt był spory. Szkoda, aby pracowała ona na darmo, jeśli łazienki są ciągle zalewane. Radna prosi, aby ten dach zrobić, bo na 100% musi tam jakaś dziura być. Jeszcze będąc przy temacie sali radna dodała, że w zeszłym roku we wnioskach do budżetu wskazane było odmalowanie tej sali, dlatego że ma ona mnóstwo siwych centek, czyli poklejonych dziur. Radna wie, że to nikomu nie zagraża, tylko po prostu szpetnie wygląda, dlatego prosi o zrobienie tego, szczególnie, że jest to ujęte w zadaniu, a to raczej nie będą duże koszty. Radna miała jeszcze ostatnią prośbę o to, aby jeśli jest coś robione na wsi, to są panie opiekujące się sołectwami, żeby dawały znać, że w danym dniu coś będzie robione. Ponieważ czasem zdarza się, że jest jakieś niedopilnowanie ze strony wykonawcy, a Sołtys jeśli by był na miejscu, to może fachowców dopilnować.

Wójt odparł, że te Panie nie zawsze też o tym wiedzą. Częściej to panie od inwestycji.

Radny Stanisław Jabłoński zwrócił się do radnego Góralskiego odnośnie tematu drogi, który radny wcześniej poruszał, aby zadzwonić do Pana, którego nr mu przekaże po komisji, ponieważ też był w sytuacji, gdzie rozjeżdżano boisko w Dłusku Gryfińskim i po telefonie wszystko zostało naprawione, Pan przeprosił i sytuacja się nie powtórzyła.

Radny Jan Kamiński poruszył temat fetoru na Babinku z oczyszczalni ścieków. Poprosił o rozmowę z firmą „Dobry Sąsiad”. Wy tłumaczono mu to w ten sposób, że jest tak rano, ponieważ chodzi przepompownia, a to jest wg radnego nieprawda. Wieczorami, jak jest ciepło, jest po prostu smród. Nie wiadomo, czy to wina czyszczenia tej oczyszczalni, ponieważ kiedyś nawet pokazywał zdjęcia, jak przyszedł mróz i przez trzy dni wejście było przymarznięte i nieruszone. Wg radnego może ktoś raz w tygodniu się pojawiał.

Przewodnicząca posiedzenia stwierdziła następnie, że zgłaszała już problem szybko jeżdżących aut przez miejscowość Sosnowo i otrzymała projekt gdzie mogłyby zostać zamontowane spowalniacze. Czy coś ruszyło się z tą sprawą, ponieważ problem się nasila, pomimo, że z obu stron są znaki ograniczające prędkość przez miejscowość do 40 km/h. Często zdarza się, że kierowcy przekraczają prędkość nawet dwukrotnie, a taka prędkość dla pojazdów poruszających się przez miejscowość nie jest bezpieczna dla mieszkańców. Szczególnie, że w Sosnowie na drodze są zakręty więc pędzący kierowca nie będzie miał możliwości wyhamować jeśli ktoś wyskoczyłby na drogę. Problem nasila się w godzinach porannych i później popołudniu, kiedy ludzie wracają z pracy. Radna poprosiła też o pomoc, radnego Stańko, ale na ten moment nie był nic w stanie zrobić. Natomiast spowalniacze z pewnością bardzo by pomogły.

Sekretarz odparł, że dowie się i odpowie, ponieważ jest to droga powiatowa, a nie gminna. Z tego co wie Sekretarz, to był projekt budowy i miało to być w tym roku wykonane.

Radna Renata Miecznikowska spytała jeszcze, czy Sekretarz, będący też radnym powiatowym, wie coś, że może być robiona droga na Dłusko Gryfińskie.

Sekretarz odpowiedział, że był na rozmowach razem z Wójtem oraz radnym Jabłońskim. Zauważył, że kończy się już czas cierpliwości. Były rozmowy z Panią Starostą i radnym Jabłońskim. Miał być sporządzony kosztorys. Sekretarz, jako radny powiatowy, składał to we wniosku budżetowym na drogę w Dłusku, Kunowie i Piasecznie i do dnia dzisiejszego nic się nie wydarzyło. Były rozmowy z Panią Starostą, miał być wykonany kosztorys, gmina chciała część pieniędzy wyłożyć na remont drogi przez miejscowość, ale minął teraz chyba trzeci miesiąc i nic się nie wydarzyło.

Przewodnicząca posiedzenia dodała, będąc przy temacie dróg, że Sosnowo i Piaskowo są to chyba ostatnie miejscowości w gminie, które nie mają chodników.

Radny Stanisław Jabłoński dodał do tego jeszcze Dłusko Gryfińskie.

Kontynuując **Przewodnicząca posiedzenia** zauważyła, że w zeszłym roku składała wniosek do budżetu powiatowego wraz z podpisami mieszkańców o możliwość ujęcia budowy i partycypacji, w porozumieniu z gminą, w kosztach budowy tych chodników. Niestety radna dostała odmowną odpowiedź, że nie zostaną ujęcie, bo nie mają środków. Radna prosi więc o ponowne stawiennictwo w ich sprawie, z pytaniem, czy ponownie radna powinna złożyć taki wniosek i pozbierać podpisy, ponieważ mieszkańcy są sfrustrowani, Sosnowo to jedna z ostatnich miejscowości, gdzie nie ma chodnika, tam są drogi przelotowe, poboczne, ale jednak uczęszczane. Stąd ogromna prośba radnej do Sekretarza o stawiennictwo w sprawie Sosnowa, być może Dłuska też.

Radny Stanisław Jabłoński powiedział, że nie przyłącza się do tego postulatu, ponieważ ma

ważniejsze priorytety.

Radny Michał Chmielnicki spytał o stary budynek po komisariacie Policji, czy wiadomo co z tym budynkiem, czy zmieniło się cokolwiek, czy on dalej będzie tak stał, bo jak radny rozumie, budynek nadal nie jest w gminnym zasobie, tylko należy do Skarbu Państwa.

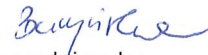
Sekretarz odpowiedział, że był taki pomysł, aby przenieść tam Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ale gmina otrzymała odpowiedź odmowną z tego względu, że budynek nie zostanie przekazany, póki nie zostanie wybudowany nowy komisariat. A jeśli chodzi o informację kiedy będzie wybudowany nowy komisariat, to gmina otrzymała informację, że do końca 2025, albo 2026 na pewno nie będzie.

Wójt dodał jeszcze, że rozmawiał z nowym Komendantem Powiatowym Policji w Gryfinie i uzyskał informację, że na pewno do 2029 r. nie będzie tego komisariatu i że priorytetem w powiecie gryfińskim jest w tej chwili komisariat w Chojnie. Jeśli konserwator zabytków nie przyblokowałby tej działki, którą daliśmy, już posterunek by był. Gmina Banie była na tym samym etapie co Moryń.

Więcej spraw radni nie poruszali.

Ad. 17) Zamknięcie posiedzenia.

W związku z wyczerpaniem porządku posiedzenia **Przewodnicząca posiedzenia** o godz. 10.06 zamknęła wspólne posiedzenie stałych komisji Rady Gminy.



Przewodniczyła:

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Radna Alicja Burzyńska